



Węzeł Nanice staje się faktem s. 9



Złudna ochrona pamięci o polskim Gdańsku? s. 3



Dzięki wsparciu samorządu wojewódzkiego mają szansę na sukces s. 13



Odeszła Janina Kwiecień – niekwestionowany s. 14
autorytet i współtwórczyni pomorskiego samorządu



Gdynia wczoraj i dziś s. 15



Największy polski port morski z nowoczesną infrastrukturą s. 11



Jednogłośnie negatywna opinia Rady Gminy Tczew w sprawie zmiany granic s. 16, 17



„Rower to pojazd, a Ty jesteś uczestnikiem ruchu drogowego”

Luty dobiegł końca, a temperatury poszybowały w górę. Na ulicach, chodnikach i ścieżkach rowerowych pojawili się cykliści i użytkownicy hulajnóg. Niestety, jak informuje Komenda Wojewódzka Policji w Gdańsku są również pierwsze wykroczenia.

RYZIKO UTRATY ZDROWIA, A NAWET ŻYCIA

Pierwszego nietrzeźwego rowerzystę policjanci zatrzymali w Sztumie. 43-letni mężczyzna miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Drugi rowerzysta został skontrolowany również na terenie miasta — 28-latek miał ponad 0,5 promila. Obaj zostali ukarani mandatami karnymi. Jednak rower (hulajnoga) i alkohol nie dotyczy tylko mandatu. To przede wszystkim kwestia zdrowia, a nawet życia.

„NA ROWERZE TEŻ NIE MOŻNA”

Jak podkreślają pomorscy policjanci: „Nie! Na rowerze też nie można”, gdy w grę wchodzi spożycie alkoholu. Jazda rowerem po alkoholu jest nieodpowiedzialna i niebezpieczna. Nawet jadąc szutrówką na wsi możemy paść ofiarą wypadku, albo co gorsza – sami go spowodować.

Co dzieje się z organizmem rowerzysty po alkoholu?

Po pierwsze znacząco spada zdolność koncentracji i uwagi, a czas reakcji jest znacznie dłuższy. Rzeczywista ocena prędkości i odległości nie jest precyzyjna. Koordynacja ruchowa jest inna, słabsza i łatwo można stracić równowagę. Jednak po alkoholu – niestety – mamy więcej odwagi i skłonność do zachowań ryzykownych.

JAK ZAPOBIEC TRAGEDII?

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji apelują o rozwagę, przypominając o kilku zasadach bezpieczeństwa:

- Nigdy nie wsiadaj na rower po alkoholu. Nawet „jedno piwo” może znacząco wpłynąć na Twoje zdolności psychofizyczne.
- Zaplanuj swój powrót przed wyjściem. Jeśli wiesz, że będziesz pić alkohol – zostaw rower w domu, wróc pieszo, taksówką lub poproś znajomych o podwiezienie.



- Zareaguj, gdy widzisz, że ktoś chce jechać rowerem po alkoholu. Nie bój się zwrócić uwagi – możesz komuś uratować życie.
- Dbaj o widoczność i bezpieczeństwo. Jeśli jesteś trzeźwy, ale jedziesz po zmroku lub w trudnych warunkach – miej odblaski, oświetlenie i kask. Trzeźwość to podstawa, ale pełne bezpieczeństwo wymaga także odpowiedniego przygotowania.

„ZADBAJ O SWOJE ŻYCIE”

Należy zaznaczyć, że rowerzysta jest pełnoprawnym uczestnikiem ruchu, a ryzyko wypadków z jego udziałem jest wysokie. „Tu nie chroni Cię karoseria, poduszki powietrzne ani pasy bezpieczeństwa. Twoim zabezpieczeniem jest zdrowy rozsądek i odpowiedzialność. Zadbaj o swoje życie – wybierz trzeźwość na drodze” – apelują pomorscy policjanci.

Złudna ochrona pamięci o polskim Gdańsku?

Czym jest Gedania dla Gdańska? Czym jest Gedania dla Polski? No właśnie, to temat morze, a może i ocean. A właściwie oceany... patriotyzmu, prawdy, polskości. Gedania to nie tylko sport! To nie tylko najstarszy gdański wielosekcyjny klub. To jedno z miejsc, które przetrwało niemiecką ekspansję i zachowało polskość. Nasze tradycje, naszą historię, nasz narodowy duch i wartości.



■ Budynki mieszkalne miałyby powstać od strony ul. Kościuszki

Gedania powołana została 5 września 1922 roku. Początkowo klub zrzeszał i szkolił piłkarzy. Od 1931 r. zaczęły tu istnieć również inne sekcje: lekkoatletyczna, kolarska, strzelecka, piłki ręcznej, motorowa, hokejowa oraz bokserska.

Gedania (z łac. Gdańsk) zaczęła święcić pierwsze sportowe triumfy. Niestety w tragicznym dla Polski 1939 roku klub przez władze Wolnego Miasta Gdańsk, został zmuszony do zawieszenia działalności. Po zajęciu przez Niemców Gdańska rozstrzelano prezesów klubu Henryka Kopeckiego, Konrada Zdrojewskiego i Władysława Dębowskiego. Zawodnicy klubu trafili do obozów koncentracyjnych. W lidze grała już nie Gedania, a SV Luftwaffe Danzig. Dotychczasowi członkowie Gedanii byli represjonowani.

Warto przypomnieć, że w obronie Westerplatte poległ Wojciech Najsarek, członek klubu, a 20 innych Gedanistów zabito w KL Stutthof.

SPOD ZNAKU „SOKOŁA”

Po 1939 roku, kiedy to każda oznaka polskości była poddawana licznym represjom, a nawet zagrażała życiu to właśnie w otoczeniu klubu Gedania kwitła polskość i patriotyzm, a sport był jednym ze sposobów tego wyrazu. Chodziło nie tylko o krzewienie zdrowego, sportowego ducha wśród Polaków, ale przede wszystkim o duch narodowy, patriotyczny. Sieć klu-

bów pod płaszczykiem sportu, zajmowała się też szkoleniami wojskowymi. Takie były wówczas potrzeby i nastroje w społeczeństwie.

ŁAKOMY KĄSEK DLA DEWELOPERÓW OD BLISKO DEKADY

Kilka lat temu Robyg chciał wybudować tu budynki mieszkalne. Deweloperowi nie udało się, a na wniosek mieszkańców teren ten został wpisany do rejestru zabytków. Ponad rok temu właścicielem terenu Gedanii został prezes Żegluga Gdańskiej, Jerzy Latała.

Wszyscy znacie historię klubu sportowego Gedania i tego wyjątkowego miejsca. Obok Westerplatte i Poczty Polskiej, teren i klub sportowy Gedania to w zasadzie unikat w skali Polski. (...) jest to też niesamowicie łakomy kąsek dla deweloperów. To jest prawie 3 ha niezabudowanego terenu w samym środku Dolnego Wrzeszcza, a teraz od ulicy Kościuszki ma stanąć tu zabudowa mieszkalna” – mówił poseł Kacper Płażyński, który jeszcze na chwilę przed sesją Rady Miasta Gdańska prosił o interwencję w sprawie Gedanii, prezydent Gdańska Aleksandrę Dulciewicz. Włodarz stwierdziła jednak, że ani ona ani Rada Miasta nie ma za bardzo wpływu na tę kwestię, to decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

„SKANDALICZNA DECYZJA POMORSKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW”

Tak działania Pomorskiego Konserwatora Zabytków określił poseł Kacper Płażyński, który tematem Gedanii zajmuje się blisko 10 lat. „Konserwator uznał, że zgodni i wyda decyzję zezwalającą na realizację projektu budowlanego, który od strony ulicy Kościuszki cały ten teren ma zabudować. I to powiedział Pomorski Konserwator Zabytków, który ma stać na straży prawa i ochrony naszego narodowego dziedzictwa.”

Przychodzę do was z prośbą o twardą reakcję i włączenie się w walkę o tożsamość miasta – mówił poseł Kacper Płażyński.

CZY WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW ZŁAMAŁ PRAWO? CZY PREZYDENT NAWROCKI ZAINTERWENIJE?

Kacper Płażyński nie ma co do tego żadnych wątpliwości. „Już w roku 2020 Główna Komisja Konserwatorska, czyli organ składający się z najwybitniejszych specjalistów od ochrony zabytków w Polsce orzekł, że budowanie czegokolwiek przez dewelopera jest zniszczeniem tożsamości tego miejsca, które jest wpisane do rejestru zabytków, a przez to chronione i tego robić nie wolno”.

Poland Business Run świętuje 15 urodziny

Największa charytatywna sztafeta biznesowa w Polsce wkroczyła w 15 rok działalności. Przez lata bieg wspierający osoby z niepełnosprawnością ruchową, po amputacjach i po mastektomii odbywał się łącznie w 10 miastach, a dzięki formule wirtualnej także w 22 krajach.

W 14. edycjach sztafety pobiegło łącznie ponad 323 tysiące biegaczy i biegaczek, dzięki czemu Poland Business Run uzbierał 13,5 miliona złotych na protezy, sprzęt ortopedyczny czy specjalistyczną rehabilitację dla aż 1311 beneficjentów.

15-lecie sztafety to nie jedyny powód do świętowania dla Poland Business Run – w 2026 roku 10. urodziny obchodzi Fundacja o tej samej nazwie, powołana do organizacji biegu. To dekada wypełniona nie tylko bieganiem, ale też ponad 80 projektami CSR, 3. edycjami konferencji o społecznej odpowiedzialności biznesu, CSR Poland, czy 17 nagrodami branżowymi.

Fundacja otworzyła właśnie w Krakowie Centrum DOBROĆ, czyli miejsce, które będzie wspierać opiekunów osób niesamodzielnych, zapewniając im szkolenia, opiekę psychologiczną czy godziny darmowej opieki. W marcu ponownie, już



po raz czwarty, odbędzie się CSR Poland, czyli kolejna edycja konferencji o społecznej odpowiedzialności biznesu. PBR nastawia się także na kolejne rekordy biegowe – w tym roku bieg odbędzie się wirtualnie,

w Krakowie, a także w Warszawie. Po raz kolejny odbędzie się również takie formuły, jak PBR Walk (drużynowy spacer) i PBR Kids (biegi dla dzieci).

Posel Płażyński zaznaczył, że o sprawie poinformował też prezydenta Karola Nawrockiego, który nie tylko jako głowa państwa, gdańszczanin, ale również był członkiem klubu Gedania mógłby tej sprawie przyrzeć się bliżej.

Z PUNKTU WIDZENIA GDAŃSKIEGO MAGISTRATU

W związku z próbami wprowadzenia na terenie Gedania zabudowy mieszkalnej, w maju 2017 r. prezydent Paweł Adamowicz złożył pozew przeciwko spółce Robyng o rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego terenów b. klubu. Sąd Okręgowy w Gdańsku w lutym 2020 roku uznał, że deweloper jest nadal dzierżawcą gruntów. Po śmierci



■ Teren dawnego KS Gedania to blisko 3 ha w Dolnym Wrzeszczu

NA CO POZWALA PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO NA TYM TERENIE?

Od strony ul. Kościuszki mogą powstać budynki o wysokości:

- do 12 m dla dachu płaskiego,
- do 15 m dla dachu stromego,
- do 18 m dla hali sportowej,
- do 25 m w północno-zachodnim narożniku działki.

Plan nakazuje, by w pierwszej kolejności powstało pełnowymiarowe boisko sportowe. Jeśli chodzi o wycinkę drzew – za jedno wycięte drzewo należy posadzić pięć nowych,

Pawła Adamowicza, prezydent Aleksandra Dulkiwicz złożyła apelację, domagając się rozwiązania umowy użytkowania wieczystego (ta przewiduje, że korzystanie z nieruchomości może być związane tylko z działalnością sportową i wychowawczą. Nie ma tu mowy o działalności zarobkowej). Jak na portalu gdansk.pl informuje Dariusz Wołodźko z Urzędu Miejskiego w Gdańsku: „Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 października 2020 r. oddalił apelację Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Gdańska. Sąd stwierdził, że działania, jakie podejmował na tym terenie Robyng 18

nie stoją w oczywistej sprzeczności z umową o oddanie tej nieruchomości w użytkowanie wieczyste”.

GEDANIA GDAŃSZCZAN CZY SPÓŁKI?

17 grudnia 2025 r. Nowa Gedania Sp. z o.o. złożyła wniosek o pozwolenie na budowę budynku usługowego, który ma być przeznaczony do zamieszkania zbiorowego. Mają tu być świadczone również usługi turystyczne z lokalami zamieszkania tymczasowego.

„Deweloperzy chcą być alfa i omega. Ale Alfę na Przymorzu zamierzamy bronić”

To słowa jednej z protestujących mieszkanki Przymorza. Bo zamiast Centrum Handlowego Alfa mają tu powstać wieżowce z dziesiątkami mieszkań. Takie są plany dewelopera, na które mieszkańcy Gdańska-Przymorza specjalnie „nie wyrażają zgody”. Właściciel nieruchomości rozważa rozbiórkę budynku i budowę kompleksu mieszkalnego (ok. 700 mieszkań). Przypomnijmy, że Alfa Centrum otwarto w 2002 roku.



To właśnie przed budynkiem przy ul. Kołobrzeskiej 41C demonstrowali mieszkańcy Przymorza, ale również gdańscy samorządowcy, najemcy obiektów, lokali usługowych czy pracownicy centrum.

CO ZAMIAST CENTRUM?

Rozbiórka centrum i budowa wielokondygnacyjnych budynków mieszkalnych z lokalami usługowymi (na parterze) nie jest tym co według mieszkańców potrzebne jest tej dzielnicy. Szczególnie Przymorze Małe, które już zmagają się ze sporymi korkami, a jeśli powstaną nowe mieszkania i wprowadzi się ponad 1000 najemców, problem nasili się.

WIĘKSZE KORKI, STRATA KINA I ŚCIANKI WSPINACZKOWEJ

Mieszkańcy Przymorza, jak i okolicznych dzielnic podkreślają duże znaczenie centrum handlowego, jako miejsca rozrywki i spędzania wolnego czasu całych rodzin. – Mamy tu nie tylko sklepy, ale księgarnię do której przychodzą chętnie z dziećmi oraz kino. Jeśli w tym miejscu powstaną 40-m. wieżowce to zalać bieżące sprawy będziemy w innych dzielnicach – mówi p. Helena, która brała udział

w lutym spotkaniu.

– Nam najbardziej jest żal ścianki wspinaczkowej. W okolicy takiej na próżno szukać i wszystko wskazuje, że teraz żeby powspinać się z dziećmi będziemy musieli jeździć znacznie dalej, tu szliśmy piechotą – kwituje inny mieszkaniec Przymorza.

Jednym z najważniejszych postulatów protestujących jest konieczność przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który sprecyzuje parametry i możliwości zabudowy. Jeśli takowego nie ma deweloper może zrobić prawie wszystko.

GŁOS MIESZKAŃCÓW ZA NIC?

Radna Prawa i Sprawiedliwości Barbara Imianowska zdecydowanie podkreśla, że nikt

nie liczy się ze zdaniem mieszkańców: – Tu (w Alfie – red.) znajdują się różnego rodzaju usługi potrzebne mieszkańcom. Stracą je również okoliczne szkoły i placówki oświatowe, które korzystają z kina czy ścianki wspinaczkowej. Boli nas, że nikt nie liczy się z głosem mieszkańców.

Nie ma zgody na likwidację centrum handlowego Alfa. To miejsce zapewnia podstawowe usługi, rekreację i kino dla mieszkańców Przymorza – mówi radny Przemysław Majewski.

DEWELOPER DZIAŁA ZGODNIE Z PRAWEM

Biuro Rozwoju Gdańska, informuje, że trwa uzyskiwanie pozwolenia na budowę na podstawie prawomocnych warunków zabudowy. Te dokładnie określają rozmiar i parametry inwestycji. Deweloper działa zatem w pełni zgodnie z obowiązującym prawem.



Zmiany w żywieniu zbiorowym dzieci i młodzieży

16 lutego br. powstał projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia, który wprowadza obowiązkowe zmiany w żywieniu zbiorowym dzieci i młodzieży. Nowe przepisy w szkołach, przedszkolach i żłobkach mają obowiązywać od roku szkolnego 2026/2027 r.

Dokument ma zastąpić rozporządzenie z 2016 roku. Wprowadza nowe standardy żywienia oparte na zasadach zdrowej diety. Ta ma łączyć profilaktykę zdrowotną z troską o środowisko. Ważny jest również aspekt ograniczenia marnowania żywności. Zmiany obejmą ponad 6,8 miliona uczniów w 36 tysiącach placówkach oświatowych w kraju.

Jeden roślinny obiad w tygodniu – to kluczowa zmiana, której doświadczą w żywieniu dzieci i młodzieży.

Ma być przygotowany na bazie nasion roślin strączkowych: soczewicy, fasoli, ciecierzycy i nie może zawierać produktów pochodzenia zwierzęcego. Rozporządzenie przewiduje też, że w dni w których podawane są dania mięsne lub rybne, placówki muszą zapewnić wegański obiad dla osób niespożywających produktów odzwierzęcych.

Ważne jest by obiad dostarczał 20-30% dziennego zapotrzebowania energetycznego.

NOWY PROJEKT OKREŚLA STRUKTURĘ TYGODNIOWEGO JADŁOSPISU:

- co najmniej raz w tygodniu na obiad ma być podawana potrawa przygotowana na bazie nasion roślin strączkowych (bez dodatku produktów odzwierzęcych),
- dwa dni w tygodniu na obiad ma być podane świeże mięso wraz z alternatywą roślinną (opartą na strączkach dla wegan),
- jeden obiad w tygodniu ma być rybny (z alternatywą roślinną opartą na strączkach dla wegan),
- jeden dzień ma być elastyczny, a obiad może być roślinny, mączny lub rybny,
- zupy dwa razy w tygodniu powinny być przygotowywane na wywarach warzywnych.

Od 1 marca renciści i wcześniejsi emeryci zyskają wyższy próg zarobków

Główny Urząd Statystyczny przedstawił nowe dane o placach. Dla tysięcy rencistów i wcześniejszych emerytów, oznacza to że od 1 marca br. miesięczne możliwości dodatkowego zarobkowania wzrastają.

Część świadczeniobiorców musi kontrolować swoje dodatkowe zarobki, aby uniknąć finansowych konsekwencji ze strony ZUS. Limity te są uzależnione od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ogłaszanego przez GUS co trzy miesiące.

Jak informuje rzecznik regionalny Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Krzysztof Cieszyński: „Od 1 marca br. świadczeniobiorcy, którzy pobierają emerytury, ale nie osiągnęli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego, oraz wszyscy renciści, będą mogli dorobić bez żadnych konsekwencji do kwoty 6438,50 zł (70% przeciętnego mie-

sięcnego wynagrodzenia). Jeśli ich przychód przekroczy 70%, ale będzie niższy niż 130% przeciętnej płacy, czyli 11 957,20 zł, świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o tzw. kwotę maksymalnego zmniejszenia. Od 1 marca bieżącego roku do końca lutego 2027 r. kwoty te będą wynosić:

- 989,41 zł – dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy;
- 742,10 zł – dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy;
- 841,05 zł – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Jeżeli dodatkowe przychody przekroczą próg 11 957,20 zł, wypłata świadczenia zostanie całkowicie zawieszona. Warto zaznaczyć, że granica ta wzrasta o 553,90 zł względem po-

przedniego okresu”.

Emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), mogą dorabiać bez ograniczeń i nie muszą martwić się o rozliczenia z ZUS (istnieją jednak wyjątki – więcej na www.zus.pl). Nowe limity będą obowiązywały do końca maja br. Warto zaznaczyć, że osoby, które obowiązują limity dorabiania, muszą poinformować ZUS o podjęciu pracy oraz o przewidywanej wysokości zarobków.



Zmiany w przepisach dotyczących ruchu drogowego

3 marca 2026 roku wchodzi w życie zmiany w przepisach dotyczących ruchu drogowego oraz uprawnień do kierowania pojazdami. O nowelizacji przypominają Pomorzanom funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

ZMIANA W KWESTII ZATRZYMANIA PRAWA JAZDY

Zatrzymanie prawa jazdy w związku z przekroczeniem prędkości o więcej niż 50km/h będzie obowiązywało nie tylko w obszarze zabudowanym, ale również poza nim, na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej. Wówczas takie przekroczenie prędkości (więcej niż 50km/h) będzie podstawą do zatrzymania prawa jazdy.

PRAWO JAZDY KAT. B DLA NIEPEŁNOLETNICH, ALE Z OGRANICZENIAMI

Zgodnie z nowymi przepisami wymagany minimalny wiek do uzyskania prawa jazdy kat. B wynosi 17 lat. Takie prawo jazdy będzie upoważniało do kierowania pojazdami: do czasu osiągnięcia 18. roku życia wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; przez 6 miesięcy (od dnia uzyska-

nia prawa jazdy, nie dłużej niż do 18-go roku życia). Niepełnoletni kierowca będzie mógł prowadzić pojazd wyłącznie w towarzystwie pasażera, który: będzie siedział na przednim siedzeniu oraz będzie spełniał następujące warunki: będzie miał ukończone 25 lat, nieprzerwanie będzie posiadał prawo jazdy kat. B od min. 5 lat. Towarzyszący kierowcy nie może podlegać zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych i nie podlegał takiemu zakazowi w okresie ostatnich 5 lat. I oczywistość, o której nie powinniśmy przypominać – musi być trzeźwy.

HULAJNOGI ELEKTRYCZNE I URZĄDZENIA TRANSPORTU DLA STARSZYCH DZIECI

Nowelizacja przepisów podwyższyła wymagany minimalny wiek do kierowania hulajnogą elektryczną do 13 lat. Młodsze dzieci mogą poruszać się tymi pojazdami jedynie



w strefie zamieszkania i co najważniejsze – pod opieką osoby dorosłej.

PODWYŻSZONY LIMIT PRĘDKOŚCI DLA CIĄGNIKA ROLNICZEGO

Zgodnie z nowymi przepisami, dopuszczalna prędkość ciągnika rolniczego (również z przyczepą) będzie wynosić 40km/h.

Mniej uciążliwego zapachu dla Gdańska i okolic

Zakład Utylizacyjny w Gdańsku w 2025 roku zakończył rekultywację sektora C kwatery składowania odpadów. Czy to oznacza mniej dokuczliwego zapachu w dzielnicach blisko zakładu oraz okolicznych miejscowościach? Oby.

To właśnie ograniczenie uciążliwych zapachów było najważniejszym celem inwestycji, a prace na wierzchowinie w 2025 r. były drugim etapem rekultywacji kwatery składowania odpadów 800/1 i objęły sektor C. W ramach prac na wierzchowinie zmodernizowano system odgazowania – zbudowano 22 nowe studnie odgazowujące oraz położono 1 200 m nowych rurociągów. Dzięki nowemu systemowi skuteczniej będzie można pozyskiwać gaz składowiskowy, który trafia do zakładowej bioelektrowni. Następnie jest przekształcany w energię elektryczną i ciepłą.

– Rekultywacja to proces, który kończy eksploatację kwater składowania i jednocześnie jest inwestycją w bezpieczeństwo środowiskowe na lata. Zastosowane rozwiązania znacząco ograniczają emisję zapachów oraz ilość odcieków, poprawiając jednocześnie efektywność odzysku energii. Potwierdzają to badania przeprowadzone po zakończeniu prac. Emisja metanu na tym obszarze została praktycznie wyeliminowana – mówi



wiceprezes zarządu Zakładu Utylizacyjnego Sebastian Kozłowski.

Po zakończeniu prac wykonano badania na skarpach oraz w obrębie wierzchowiny sektora C kwatery 800/1. Te wykazały wyraźną poprawę w porównaniu z wynikami z 2024 roku. Wówczas w 48 miejscach

dochodziło do wycieku metanu, teraz znaleziono 1 takie miejsce (liczba miejsc wycieku została ograniczona o około 98 proc.). Końcowym etapem rekultywacji będzie obsadzenie roślinnością (wiosna br.). Wtedy rozpocznie się także kolejny etap rekultywacji, obejmujący sektory A i B.

Zjazd z OMT w Chwaszczynie z dofinansowaniem

Inwestycja pn. „Budowa drogi powiatowej stanowiącej łącznik między węzłem Chwaszczyno a drogą wojewódzką nr 218 w m. Chwaszczyno” otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To niezwykle ważna wiadomość nie tylko dla mieszkańców gminy Żukowo, ale dla całego Powiatu Kartuskiego.



■ Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, wicewojewoda pomorski Emil Rojek oraz pomorscy władarze: burmistrz Gminy Żukowo Mariola Zmudzińska, starosta kartuski Bogdan Łapa, prezydent Gdyni Aleksandra Kosiorek oraz zastępca prezydenta miasta Gdańska Piotr Borawski

Mieszkańcy Gminy Żukowo od lat potrzebowali usprawnienia układu komunikacyjnego. Łącznik między węzłem Chwaszczyno a drogą wojewódzką nr 218 jest zatem jednym z ważniejszych wyzwań drogowych. Inwestorem zadania jest Powiat Kartuski, a Gmina Żukowo poniesie część kosztów.

– To był jeden z największych problemów, z jakim spotkałam się tuż po rozpoczęciu kadencji. Od początku aktywnie działałam na rzecz wypracowania rozwiązania i konsekwentnie wspierałam powstanie połączenia drogowego, spotykając się najpierw z przedstawicielami Samorządów Województwa Pomorskiego, Powiatu Kartuskiego, Gdańska i Gdyni oraz przedstawicielami innych instytucji, proponując rozwiązanie zaistniałego problemu.

Dziękuję wszystkim osobom, które zrozumiały powstały problem i wspierały proces zmian – Wojewodzie Beacie Rutkiewicz, Wicewojewodzie Emilowi Rojkowi, Marszałkowi Województwa Pomorskiego Mieczysławowi Strukowi, zarządcom z Gdańska i Gdyni, radnemu Powiatowemu Jackowi Fopke oraz innym osobom, które wspierały realizację tego zadania. Szczególnie dziękuję Staroście Kartuskiemu Bogdanowi Łapie, za ogrom zaangażowania i podjęte działania. To przykład skutecznej współpracy ponad podziałami dla dobra naszych mieszkańców – mówiła burmistrz gminy Żukowo Mariola Zmudzińska.

Inwestycja będzie realizowana od czerwca br. do grudnia 2028 roku. Przybliżona wartość projektu wynosi 12 960 945,00 zł, z czego 6 480 472,00 zł (aż 50%) stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Zintegrowany transport, lepsza komunikacja i rozwój miasta

Węzeł Nanice staje się faktem

Władze miasta Wejherowo oraz władze Województwa Pomorskiego podpisały list intencyjny w sprawie realizacji inwestycji pn. „Budowa węzła integracyjnego Nanice w Wejherowie”. Dokument parafowali: prezydent Wejherowa Krzysztof Hildebrandt oraz marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk i wicemarszałek Leszek Bonna.

Inwestycja ma na celu budowę przystanku zintegrowanego w rejonie SKM Wejherowo Nanice oraz nowego połączenia drogowego łączącego ul. Pomorską z ul. 12 Marca.

Rozwiązanie będzie nie tylko usprawnieniem komunikacyjnym, ale wielkim krokiem w stronę poprawy bezpieczeństwa Wejherowian i podróżujących.

Obie części miasta północna i południowa, rozdzielone linią kolejową nr 202 oraz drogą wojewódzką nr 468 będą wówczas bezkolizyjne skomunikowane.

Co zostanie zrobione? Arteria wraz z obiektami mostowymi, chodnikami i drogami rowerowymi oraz cała infrastruktura towarzysząca - kanalizacja deszczowa, zbiornik retencyjny, oświetlenie i monitoring. Nie zabraknie również miejsc postojowych dla samochodów (111) i dla rowerów (30). Koszt inwestycji to blisko 45 mln zł brutto.

Węzeł ma być zaprojektowany do 2027 roku. Po otrzymaniu zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, mogą rozpocząć się prace budowlane. Te przewidziane są na lata 2027–2029. Inwestycja będzie finansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach ZIT na obszarze metropolitalnym, środków własnych Miasta Wejherowa oraz Województwa Pomorskiego.



■ Władze miasta Wejherowo – prezydent Krzysztof Hildebrandt i zastępca Arkadiusz Kraszkiewicz



W trosce o człowieka, środowisko i przyszłość regionu

Kolejne Fundusze Europejskie spłynęły na Pomorze. Tym razem pieniądze wsparły przedsięwzięcia z zakresu mobilności miejskiej, infrastruktury, usług społecznych oraz zdrowotnych.

TRANSPORT PRZYJAZNY ŚRODOWISKU W SŁUPSKU

Miejski Zakład Komunikacji Spółka z o.o. w Słupsku otrzymał wsparcie finansowe na realizację projektu pn. „Wzrost atrakcyjności komunikacji zbiorowej na terenie M. Słupska poprzez zakup autobusów zeroemisyjnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą”. Wartość projektu wynosi 48,6 mln zł, z czego dofinansowanie to 30,8 mln zł, czyli aż 78,09% całej inwestycji. Słupsk i jego mieszkańcy wzbogacą się o 12 autobusów elektrycznych, nową infrastrukturę ładowania (12 punktów) oraz monitoring, który będzie zainstalowany w 20 pojazdach.

ROZWÓJ USŁUG SPOŁECZNYCH W CHOJNICACH

Trzy umowy dotyczące rozwoju usług społecznych parafowano 12 lutego br. Beneficjentem są mieszkańcy gminy i miasta Chojnice.

Gmina Miejska Chojnice wybuduje 7 mieszkań wspomaganym. Obiekt będzie w pełni dostępny i energooszczędny. Najbliższe otoczenie zostanie kompleksowo zagospodarowane. Inwestycja otrzymała 95% dofinansowania. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnicach zrealizuje projekt „Nowa jakość usług społecznych w Chojnicach” (ten projekt również otrzymał 95% dofinansowania). Zapewni wsparcie 7 osobom z niepełnosprawnościami w mieszkaniach wspomaganym.

Gmina Chojnice utworzy dwumiejscowe mieszkanie wspomaganie w Melanówku (1,01 mln zł, 95% dofinansowania), wspierając tym samym w codziennym funkcjonowaniu 2 osoby.

ZMIANY W KULTURZE I KULTURA W ZMIANIE W GDAŃSKU...

Dzięki funduszom unijnym Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku zrealizuje zadanie „Kultura w zmianie. Adaptacyjność i dobrostan w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku”. Projekt, który zakłada m.in. rozwój pracy zdalnej i hybrydowej, zakup sprzętu IT oraz warsztaty z zakresu zarządzania zmianą i przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu obejmie 40 pracowników.



■ Z funduszy europejskich skorzystają mieszkańcy Chojnic – zarówno miasta, jak i z terenu gminy



■ Umowy z beneficjentami podpisali marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk oraz wicemarszałek Marcin Skwierawski

Największy polski port morski z nowoczesną infrastrukturą

Mowa o Porcie Gdańsk, który stale jest modernizowany. Port wszedł w kolejny etap prac związanych z rozbudową Nabrzeża Węglowego oraz Nabrzeża Rudowego. 20 lutego br. ZMPG S.A. podpisał umowę z PORR S.A. dotyczącą realizacji projektu, który podniesie potencjał przeładunkowy w Porcie Wewnętrznym. Wartość zadania to 114,6 mln zł netto.

ZWIĘKSZENIE POTENCJAŁU OPERACYJNEGO PORTU

Rozbudowa Nabrzeża Węglowego oraz Nabrzeża Rudowego ma na celu zwiększenie potencjału operacyjnego portu w zakresie obsługi ładunków. Nośność nabrzeży z dopuszczalnego obciążenia, które obecnie wynosi 10 i 20 kN/m², po przebudowie zwiększy się do 40 kN/m². Dzięki temu oba nabrzeża będzie mógł obsługiwać cięższy sprzęt, a składowane ładunki będą mogły posiadać większą masę.

– To kolejny etap systematycznej modernizacji infrastruktury Portu Gdańsk, która przekłada się na zwiększenie bezpieczeństwa oraz dostosowania portu do wymagań współczesnego rynku. Realizując ten projekt, unowocześnimy i rozwijamy centrum obsługi ładunków masowych w odpowiedzi na rosnące potrzeby krajowych i międzynarodowych partnerów handlowych – mówi prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk Dorota Pyć.

Inwestycja na Nabrzeżu Węglowym i przystosowanie nawierzchni pozwoli również na przeładunki przy użyciu nowoczesnych urządzeń samojezdnych (LHM 550, Mantsinen 300).

NOWOCZESNY I BARDZIEJ KONKURENCYJNY NA BAŁTYKU

O inwestycji opowiedział dyrektor Departamentu Inwestycji w ZMPG S.A. Stefan Rudnik: – Przewidziano zwiększenie głębokości technicznej nabrzeży do poziomu – 12 m,

co istotnie poprawi parametry nawigacyjne i umożliwi bezpieczną obsługę większych jednostek. Dzięki temu infrastruktura zostanie w pełni dostosowana do przyjmowania statków o maksymalnym zanurzeniu do – 10,60 m oraz nośności sięgającej 100 000 DWT. Oznacza to znaczące rozszerzenie możliwości operacyjnych portu, zwiększenie elastyczności w planowaniu zawinięć oraz wzmocnienie pozycji Portu Gdańsk jako nowoczesnego i konkurencyjnego ośrodka przeładunkowego na Bałtyku.

Nowoczesna infrastruktura portowa obejmie nabrzeża i ich zaplecze techniczne, drogowe oraz kolejowe. Należy zaznaczyć, że nowa infrastruktura będzie odpowiednio wkomponowana w obecny układ logistyczny i komunikacyjny Portu Gdańsk.

INFRASTRUKTURA KOLEJOWA, DROGOWA, SIECI I INSTALACJE TELETECHNICZNE

Rozbudowa Nabrzeża Węglowego to około 335 m, natomiast Nabrzeże Administracyjne przebudowane będzie na długości blisko 120 m. Jednocześnie prowadzona będzie przebudowa infrastruktury kolejowej obejmująca tory nr 301, 302, 303 i 344 wraz z rozjazdami. Usprawni to połączenie nabrzeży z krajową siecią kolejową. Zmodernizowana będzie także infrastruktura drogowa, tak aby ruch pojazdów był płynny. Nabrzeże Węglowe, Nabrzeże Administracyjne oraz bocznicą kolejową będą miały



Fot. Port Gdańsk

nowe oświetlenie. Wybudowane zostaną dwie stacje transformatorowe, nowoczesne sieci i instalacje elektroenergetyczne oraz sieci i instalacje teletechniczne (wspierające zarządzanie operacjami portowymi).

Warto podkreślić, że Zarząd Portu Morskiego Gdańsk otrzymał już decyzję środowiskową, aby przyspieszyć pozyskiwanie zgód administracyjnych. Prace modernizacyjne i budowlane mają potrwać do jesieni 2029 roku.

Rozwój i modernizacje w Porcie Gdańsk trwają. 12 grudnia 2025 r. zakończono rozbudowę Nabrzeża Bytomskiego. Inwestycja została dofinansowana ze środków unijnych w ramach instrumentu „Łącząc Europę” CEF2.



Zostawmy nasz 1,5% w regionie!

Mamy na to czas do 30 kwietnia, a przekazanie 1,5% podatku dochodowego to dobry sposób na zostawienie naszych pieniędzy na Pomorzu.

Tym samym możemy realnie wesprzeć organizacje działające na rzecz mieszkańców województwa. Gdzie znajdziemy informacje na temat organizacji pożytku publicznego – OPP?

Na stronie pomagamy.pomorskie.eu znajduje się wyszukiwarka pomorskich organizacji.

Jest prosta w obsłudze, a intuicyjny interfejs pozwala szybko zasięgnąć informacji o danej instytucji. Można wyszukiwać organizację m.in. według obszaru działalności czy lokalizacji i tym samym wesprzeć swoją małą ojczyznę i lokalne inicjatywy.

Zostawiając nasz 1,5% podatku lokalnym organizacjom pożytku publicznego współdecydujemy niejako o tym jakie działania, inicjatywy czy wydarzenia będą miały miejsce tu, w naszym najbliższym otoczeniu. Warto jednak dokładnie poznać organizację której przekazujemy pieniądze. Trafnego wyboru. Powodzenia!



Dzięki wsparciu samorządu województwa mają szansę na sukces

19 lutego odbyła się gala inauguracyjna 3. edycji projektu Pomorski Klub Sportowy. Tym samym w naszym regionie wsparciem finansowym objęte zostaną kolejne kluby, zakupiony nowy sprzęt, a możliwości szkoleniowe wielu sportowych talentów posybią w górę.

Jest sporo prawdy w stwierdzeniu, że talent przy sumiennej pracy sam się obroni. Ale jeśli dodamy do tego odpowiednie szkolenie, niezbędny sprzęt treningowy i możliwości jakie niesie za sobą chociażby udział w ogólnopolskich czy międzynarodowych startach sukcesów nie zabraknie. „Wyklują się” kolejni sportowcy na miarę Adama Sadurskiego (zapaśnika pochodzącego z okolic miejscowości Ropczyce), Ewy Pajor (jednej z najlepszych piłkarek na świecie pochodzącej z Pęgowa) czy Krzysztofa Piątka (napastnika reprezentacji Polski z Dzierżoniowa).

I mimo, że najwięcej nagród w projekcie Pomorski Klub Sportowy otrzymały kluby z Gdańska (47) czy z Gdyni (21), to warto zaznaczyć, że wsparcie trafi również do tych mniejszych sportowych kuźni talentów np. Gminnego Klubu Sportowego Cartusia, Chojnic czy Kwidzyna.

– *Wsparcie młodych i zdolnych sportowców to nasz priorytet* – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Tylko w tym roku Samorząd Województwa Pomorskiego przeznaczył aż 24 mln zł na rozwój aktywności fizycznej i wsparcie młodych talentów! Do 130 klubów sportowych z całego regionu, które wywalczyły co najmniej 25 punktów w ogólnopolskim współzawodnictwie, trafią nagrody.

W 2026 roku z wsparcia finansowego skorzysta blisko 5 tys. młodych zawodników z niemal 200 klubów i 200 trenerów. Dodatkowo przyznane zostaną stypendia sportowe (71 stypendiów o łącznej wartości 1 mln zł).

Pomorski Klub Sportowy działa od 2024 r. w ramach Wojewódzkiego Programu Rozwoju Sportu realizowanego przez Pomorską Federację Sportu. Celem programu jest wsparcie szkolenia i współzawodnictwa dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo.



■ Nagrodę z rąk marszałka województwa pomorskiego odbiera trener i działacz sportowy z Kwidzyna – Robert Majdziński



■ Samorząd Województwa Pomorskiego wsparł Gminny Klub Sportowy Cartusia z Kartuz



■ Nagrodę otrzymał Chojnicki Klub Żeglarski



■ Gdańska Szkoła Szermierki, Miejski Klub „Ogniw” Sopot oraz Morski Robotniczy Klub Sportowy z Gdańska to kolejni beneficjenci inicjatywy Pomorski Klub Sportowy

Odeszła Janina Kwiecień – niekwestionowany autorytet i współtwórczyni pomorskiego samorządu

Była aktywnym, pomysłowym i skutecznym samorządowcem. Choć jej praca na rzecz Powiatu Kartuskiego i tym samym Pomorza znacznie wykraczała poza magistrat. Otwarta na ludzi, szczególnie tych słabszych i wymagających wsparcia. Jako samorządowczyni pokazała, że kobieta też może zarządzać i odnosić sukcesy na tej niwie.



■ Janina Kwiecień była wieloletnią starostką kartuską i wiceprezesem Związku Powiatów Polskich

Janina Kwiecień urodziła się w 1946 r. w Kamieńcu Podolskim, w czasie powrotu transportu z Syberii. Jej matka zmarła zaraz po przyjeździe do Polski.

POŚWIĘCIŁA SWOJE ŻYCIE SAMORZĄDOWI

W samorządzie pracowała od 1993 roku, choć słowo pracowała w przypadku Janiny Kwiecień nie jest do końca trafne. Ona samorządem żyła. Nie stroniła od kolejnych aktywności i notorycznego przenoszenia pracy do domu.

Od 1993 r. przewodniczyła Radzie Gminy Sierakowice. Od 1998 r. była wicestarostą powiatu kartuskiego, a 27 listopada 2000 r. została starostą kartuskim (członkini komitetu Samorządne Kaszuby - Nasze Sprawę). I tak przez 18 lat stała na czele Powiatu Kartuskiego. Nie tylko służąc mieszkańcom, zwykłym ludziom,

ale również pokazując jego piękno innym (miłością do Kaszub zaraziła b. pierwszą damę Annę Komorowską, która odwiedziła Kartuzy w 2015 r.). Następnie przez kolejną kadencję pełniła funkcję członka Zarządu Powiatu Kartuskiego.

SŁUSZNIE HONOROWANA

Za pracę na rzecz samorządu była wielokrotnie doceniana i nagradzana m.in.: w 2018 r. a więc na zakończenie pracy samorządowej, Związek Powiatów Polskich uhonorował ją tytułem „Starosty 20-lecia”. W 2023 r. sięgnęła po laur ponownie, tym razem zdobywając wyróżnienie „Starosty 25-lecia”. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Należy podkreślić, że przez Związek Powiatów Polskich była jedyną nagrodzoną kobietą, co podkreśliło jej dokonania dla regionu i pomorskiego samorządu.

AKTYWNA, WSPÓLPRACUJĄCA, Z PASJĄ

Współpracownicy postrzegali Janinę Kwiecień jako osobę z niekończącą się energią. Była Aktywna w licznych stowarzyszeniach i organizacjach. Przewodniczyła Konwentowi Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina. Była członkinią Rady Polskiej Organizacji Turystycznej. Jej praca często była inspiracją dla samorządowców z całego kraju. Ale... była przede wszystkim wspaiałym Człowiekiem! Dobrym, pomocnym, solidaryzującym się ze wszystkimi – szczególnie tymi słabszymi i potrzebującymi. Pomorze może być dumne, że tak wiele naszego samorządu budowała właśnie Ona!

Janina Kwiecień odeszła 9 lutego 2026 roku w wieku 80 lat. Spoczywaj w pokoju!

EP



■ Dożynki Powiatu Kartuskiego, 2018 rok

Gdynia wczoraj i dziś

To tytuł wystawy, której uroczyste otwarcie miało miejsce 10 lutego, czyli w setną rocznicę nadania praw miejskich Gdyni. Wielkie ferowanie urodzin „miasta z morza i marzeń” trwać będzie przez cały rok.



■ Przemawia Zastępca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski

Wystawa „Gdynia wczoraj i dziś. Kadry z historii miasta i portu z perspektywy 100-lecia” przygotowana została przez Instytut Pamięci Narodowej o. Gdańsku. Jej wernisaż był jedną z oficjalnych uroczystości jubileuszowych.

Autorką koncepcji i scenariusza wystawy była Barbara Męczykowska. Pomysłodawczyni opowiedziała o tym, jak zrodził się pomysł powstania ekspozycji oraz przytoczyła kilka ciekawostek związanych z pracą nad prezentowanymi materiałami.

Wystawa ukazuje swoisty obraz Gdyni – tej sprzed 100 laty – wioski rybackiej oraz jej obraz dziś, jednego z największych miast i portów. Ekspozycja jest unikatowym



■ Na grafikach zastosowana została technika lenticularna umożliwia uzyskanie efektu trójwymiarowego

zestawieniem archiwalnych i współczesnych kadrów, co doskonale podkreśla ewolucję miasta i skalę zmian.

– Szanowni Państwo, jeżeli mamy spojrzeć na to dzieło sprzed stu lat, to powinniśmy docenić determinację naszych przodków, którzy w budowie Gdyni widzieli budowę wielkiej Polski. Jest z kogo brać przykład – mówił Zastępca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.



■ Wernisaż wystawy „Gdynia wczoraj i dziś. Kadry z historii miasta i portu z perspektywy 100-lecia” odbył się 10 lutego podczas setnych urodzin miasta



Jednogłośnie negatywna opinia Rady Gminy Tczew w sprawie zmiany granic

Historyczny moment dla Gminy Tczew. 26 lutego, podczas XXIV Sesji Rada Gminy Tczew jednogłośnie podjęła uchwałę, w której wyraziła negatywną opinię wobec planów włączenia terenów Gminy Tczew w granice administracyjne Miasta Tczewa.

GORĄCA ATMOSFERA I PEŁNA SALA

Wydarzenie przyciągnęło tłumy – sala pękała w szwach. Obecność mieszkańców, sołtysów oraz przedstawicieli mediów pokazała, jak ważna dla społeczności jest ta sprawa. Zainteresowanie sesją udowodniło, że Gmina Tczew to nie tylko obszar na mapie, ale przede wszystkim ludzie, którzy potrafią walczyć o swoje.

W konsultacjach społecznych na terenie Gminy Tczew wzięło udział 6522 mieszkańców, z czego blisko 96% opowiedziało się przeciw zmianie granic. Skala mobilizacji stanowiła istotny fundament dla decyzji radnych.

SZEREG UCHYBIEŃ I BRAK PROFESJONALIZMU

W uzasadnieniu uchwały, przygotowanym i zreferowanym przez radcę prawnego Gminy Tczew Adriana Manterysa, Rada w bardzo obszernym uzasadnieniu wskazała na liczne błędy w realizacji procesu zmiany granic przez Miasto Tczew.

- **brak po stronie Miasta Tczewa merytorycznej argumentacji wyrażonej w formie jakiegokolwiek formalnego dokumentu;** od momentu przekazania

informacji o planowanej zmianie granic minęły ponad 3 miesiące; do chwili obecnej brak jakichkolwiek ekspertyz, czy materiału, który poddawałby się ocenie i mógł stanowić pole do konstruktywnej debaty;

- **zwrócenie się przez Radę Miejską w Tczewie do Rady Gminy Tczew o zajęcie stanowiska i przeprowadzenie konsultacji z naruszeniem procedury wynikającej z ustawy o samorządzie gminnym** (m.in. podjęcie jedynie uchwały intencyjnej bez upoważnienia organu wykonawczego do dalszych działań)
- **niedbałe przygotowanie przez władze miejskie dokumentacji;** w tym uchwał i zarządzeń (błędy rachunkowe; rozbieżności w podstawowych danych dotyczących m.in. obszaru objętego postulowanymi zmianami, a także powierzchniach obrębów, w tym m.in. miejscowości Bałdowo, Rokitki, Czatkowy; czy liczby działek w Bałdowie);
- **błędne przeprowadzenie przez władze miejskie procedury konsultacyjnej;** pytanie konsultacyjne dotyczyło obszaru 1871,1900 ha, podczas gdy w piśmie Prezydenta Miasta Tczewa skierowanym do Rady Gminy Tczew i uchwale Rady Miejskiej w Tczewie wskazano powierzchnię 1871,1864 ha; nadto rozbieżności pomiędzy treścią zasad konsultacji ustalonych przez Radę Miejską oraz Prezydenta (Rada Miejska w Tczewie wprowadziła m.in. ankiety

internetowe, zaś w zarządzeniu Prezydenta Miasta Tczewa formy takiej brak), nadto konsultacje przeprowadzono z wykorzystaniem innej aniżeli wskazana w uchwale Rady Miejskiej w Tczewie witryny internetowej);

- **brak szacunku do partnerów samorządowych i środków publicznych pochodzących od podatników;** próba przejęcia terenów bez wcześniejszego dialogu z władzami i mieszkańcami naszej Gminy, co skutkuje również konsekwencjami finansowymi, takimi jak możliwość zmarnowania środków publicznych (również tych zewnętrznych);
- **możliwość likwidacji Szkoły Podstawowej w Dąbrówce;** w związku z dynamicznym przyrostem liczby ludności Wójt Gminy Tczew realizuje rozpoczęte w 2024 roku inwestycje w oświatę m.in. budowa przedszkola w Stanisławiu i przebudowa oraz rozbudowa Szkoły Podstawowej w Lubiszewie; inwestycje te warte są ponad 20 milionów złotych (w tym ponad 16 milionów ze środków rządowych); zmiana granic (w szcze-

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii w przedmiocie zmiany granic Gminy Tczew.	
ZA	15
PRZECIWI	0
WSTRZYMAŁO SIĘ	0

gólności w zakresie Rokitek) spowoduje niecelowość tych inwestycji; aby nie doprowadzić do pozostawienia tych budynków pustymi władze Gminy Tczew zmuszone będą do rozważenia rozpoczęcia procedury likwidacji Szkoły Podstawowej w Dąbrówce;

- **poważne skutki finansowe dla Gminy Tczew (w latach 2027-2030 ponad 80 mln zł ubytku finansowego) oraz gminnej spółki GTKOM sp. z o.o.** stwierdzone w opiniach zewnętrznych, sporządzonych przez doświadczonych fachowców;
- **zagrożenie dla istnienia komunikacji publicznej;** funkcjonującej jako jednolity system;
- **intensywne procedowanie projektu zmian do ustawy o samorządzie gminnym,** który pozwalał będzie na prowadzenie procesu na równych i partnerskich dla obu samorządów zasadach; wbrew deklaracjom władz miejskich ustawie tej Marszałek Sejmu nadał numer, jest ona po zaopiniowaniu przez sejmowych prawników;
- **wpływ zmian na planowanie przestrzenne;**
- **brak wizji rozwoju Tczewa;** do chwili obecnej Gmina Tczew, jak i mieszkańcy Tczewa nie otrzymali od Prezydenta Miasta Tczewa jakiegokolwiek wizji rozwoju miasta, która miałaby nastąpić w oparciu o planowane zmiany granic; puste hasła o potrzebie nowych terenów nie poddają się konfrontacji z rzeczywistym stanem rzeczy (brak działek należących do Gminy Tczew mogących stanowić miejsce dla nowych inwestycji miejskich oraz sprzedaż przez władze miejskie atrakcyjnych działek miejskich – ul. Tczewskich Saperów oraz działki przy Okrętowej); co w takim razie konsultować mieli mieszkańcy miasta Tczewa?
- **nieprawdziwa argumentacja** o rzekomym nadużywaniu korzystania przez mieszkańców Gminy Tczew z dobrodziejstw miasta Tczewa; podczas gdy korzystają oni z usług powiatu (Szpital stanowi spółkę akcyjną powiatu; dla szkół średnich organem prowadzącym jest powiat) oraz zarządzanych przez spółki skarbu państwa (np. dworzec zarządzany jest przez PKP S.A.); zaś zakupy i korzystanie z usług miejskich powodują wpływy do kasy miejskiej z tytułu udziałów w PIT i CIT (w uproszczeniu).

To jedynie część argumentów przedstawionych podczas sesji, której nagranie dostępne jest w sieci.

PODZIĘKOWANIA ZA ZAANGAŻOWANIE

Na zakończenie Przewodnicząca Rady Gminy Tczew skierowała gorące podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w obronę granic gminy. Słowa wdzięczności popłynęły do władz gminy, radcy prawnego, pracowników urzędu, radnych, sołtysów, mieszkańców, organizacji społecznych, rad rodziców gminnych szkół, strażaków OSP, Kół Gospodyń Wiejskich, uczestników Gminnych Przy-

stani Seniora, rolników, przedsiębiorców oraz wszystkich, którzy poświęcili swój czas, by głośno powiedzieć NIE tym planom.

„Pokazaliście, że sprawy naszej gminy są dla Was ważne. Za tą solidarność, siłę i jedność jeszcze raz wszystkim dziękujemy” – podkreśliła Przewodnicząca.

„Dziękujemy, że jesteście z nami! Razem bronimy integralności Gminy Tczew” – stwierdził Wójt Gminy Tczew Krzysztof Augustyniak.

Ważny krok w kierunku wzmocnienia systemu kształcenia kadr sportowych w kraju

Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku dołączyła do ogólnopolskiego porozumienia w sprawie kształcenia instruktorów i trenerów sportu. Dokument parafowano 18 lutego br. w ramach Konferencji Rektorów Akademii Wychowania Fizycznego.



■ Konwencja rektorów AWFis

Porozumienie zawarły: Akademia Kultury Fizycznej im. Bronisława Czecha w Krakowie, Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku, Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.

W imieniu gdańskiej Alma Mater porozumienie podpisała Prorektor ds. Nauki dr hab. Agnieszka Maciejewska-Skrendo.

Porozumienie zakłada wprowadzenie dwóch stopni kwalifikacyjnych:

Instruktor sportu Akademii Wychowania Fizycznego oraz Trener sportu Akademii Wychowania Fizycznego. Kwalifikacje będą mogły być uzyskiwane poprzez ukończenie studiów na kierunku sport lub wychowanie fizyczne (z odpowiednią specjalizacją).

Inicjatywa uczelni ma za zadanie uporządkować i wzmocnić system kształcenia kadr sportowych w Polsce oraz podnieść poziom przygotowania instruktorów i trenerów.

W hołdzie wielkiemu Przyjacielowi i współzałożycielowi zespołu

22 stycznia br. odszedł prof. Andrzej Januszajtis. Zasłużony gdańszczanin, znawca historii, architektury i tradycji miasta, z wykształcenia fizyk. Nie każdy jednak wie, że prof. Januszajtis był wielkim miłośnikiem muzyki i współzałożycielem Cappelli Gedanensis – znanej obecnie na całym świecie Instytucji Kultury Miasta Gdańska.

Muzycy i dyrekcja zespołu pragnie pożegnać profesora tym co robią najlepiej na świecie – muzyką. Choć w sercach dalej pozostaje smutek, rodzi się również nadzieja i siła na upamiętnienie profesora Januszajtisa oraz pielęgnowanie tego co po sobie pozostawił i czego nas nauczył.

15 marca o godz. 16:00 w Oblackim Centrum Edukacji i Kultury odbędzie się koncert poświęcony pamięci prof. Andrzeja Januszajtisa. W imieniu Dyrekcji Cappelli Gedanensis serdecznie zapraszamy!



Prof. Andrzej Januszajtis wraz z małżonką i prof. Aliną Kowalską-Pińczak

Fot.: Archiwum GWP, CG

4/89
Autograf

Cappella Gedanensis



GDANSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIELÓW SZYBKI I ZESPÓŁ MUZYKI DAWNEJ CAPPELLA GEDANENSIS pod kierunkiem Aliny Kowalskiej-Pińczak zapraszają na koncert odbywający się w drugiej połowie każdego miesiąca w Sali Białej Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. Słowo o muzyce: Andrzej Januszajtis.

„Prof. Andrzej Januszajtis był zawsze wspierającym przyjacielem zespołu, z którym łączyły nas lata wspólnych przeżyć, wyjazdów na światowe festiwale muzyczne, gdzie zawsze uzupełniał nasze koncerty słowem. Niezapomniane tournée po Stanach Zjednoczonych, Francji, Niemczech i wielu innych, niezliczone rozmowy o muzyce – zawsze mądre, inspirujące i po prostu niezastąpione. Pozostanie dla nas autorytetem i ważną częścią historii zespołu” – wspomina dyrektor Cappelli Gedanensis Marek Więcławek.

Prof. Januszajtis urodził się w 1928 r. Był synem Wiesława, majora Legionów Polskich. Matka miała na imię Anna. W 1933 z rodziną przeprowadził się do Lublina i tu właśnie przeżył okres okupacji niemieckiej. Jako młody chłopak, jeszcze przed 15 r. ż. wstąpił do Szarych szeregów. W latach

1948–1954 studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej. Od 1954 pracował na PG, specjalizował się w fizyce ciała stałego (był m.in. dziekanem Wydziału Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej). Był encyklopedystą i współtwórcą „Ilustrowanej encyklopedii dla wszystkich. Fizyka” (wydanej w latach 1985–1991). Był radnym i przewodniczącym Rady Miasta Gdańska I kadencji. Prezes stowarzyszenia „Nasz Gdańsk” i redaktor naczelny „Miesięcznika Nasz Gdańsk” oraz prezes Towarzystwa Promocji Młodych Skrzypków im. Aleksandry Januszajtis. Był członkiem honorowym Koła Przewodników Miejskich i Terenowych im. Franciszka Mamuszki w Gdańsku, uczestniczył w renowacji gdańskich zabytków oraz propagował wiedzę o Gdańsku.



Turniej Gawędziarzy w Wielu (2025 r.)

Wiele więcej atrakcji w Wielu dzięki wsparciu ministerstwa

Jest jednym z najpopularniejszych i najważniejszych wydarzeń kulturalnych na Kaszubach. Wielowski Turniej Gawędziarzy, który odbywa się co roku na początku sierpnia w Domu Kultury im. Hieronima Derdowskiego w Wielu będzie jeszcze ciekawszy.

A wszystko to dzięki wsparciu finansowemu, które popłynie do Domu Kultury im. Hieronima Derdowskiego w Wielu na organizację 49. Wielowskiego Turnieju Gawędziarzy.

Dofinansowanie przyznało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Kultura Ludowa i Tradycyjna 2026.



Pomnik Hieronima Derdowskiego

W ramach zadania zorganizowana zostanie kolejna edycja Turnieju Gawędziarzy, Jarmark sztuki ludowej „Wiele Rzeczy”, warsztaty rękodzieła oraz koncerty zespołów regionalnych. Wydarzeniu co roku towarzyszą rękodzielniczy, kaszubskie przysmaki oraz bogactwo wyjątkowej kaszubskiej sztuki i kultury. Do zobaczenia 1 i 2 sierpnia br. w Wielu!

319 osób pobiera na Pomorzu świadczenie honorowe. Sprawdź komu przysługuje?

Świadczenie honorowe to tzw. specjalna premia za wiek, wypłacana od 1972 roku. Świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pobiera ponad 4 tys. osób które ukończyły 100 lat. Na Pomorzu jest ich 319, a najstarsza ma 109 lat.

1 stycznia 2025 r., weszła w życie ustawa, która zastąpiła pozaustawowy mechanizm przyznawania świadczenia honorowego jako tzw. świadczenia w drodze wyjątku. Do tej pory było ono przyznawane właśnie w tym trybie. Od ubiegłego roku przysługuje na mocy ustawy. Kwota świadczenia jest taka sama dla wszystkich i będzie waloryzowana co roku w marcu.

Obecnie świadczenie honorowe wyniesie 6938,92 zł miesięcznie.

Świadczenie przysługuje osobom, które mają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat i mają prawo np. do emerytury lub renty. Nie trzeba wówczas składać wniosku, gdyż przyznawane jest ono z urzędu.

Decyzję w tej sprawie stulątek otrzy z muje z właściwego organu emerytalnego lub rentowego, m.in. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wojskowego organu emerytalnego, Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA lub Biura Emerytalnego Służby Więziennej. W przypadku gdy świadczenie emerytalno-rentowe wypłacają dwa różne organy, świadczenie

honorowe przyzna oraz będzie wypłacał ZUS.

Jak informuje regionalny rzecznik prasowy ZUS Krzysztof Cieszyński: – Osoby, które nie mają prawa do emerytury ani renty, ale mają obywatelstwo polskie, skończyły 100 lat i po ukończeniu 16. roku życia miały ośrodek interesów życiowych w Polsce przez co najmniej 10 lat, mogą otrzymać świadczenie honorowe na wniosek. W takiej sytuacji ZUS przyzna je stulatkowi od miesiąca, w którym złożono dokumenty. Formularz wniosku o świadczenie honorowe o symbolu ESH jest dostępny w każdej placówce oraz na stronie internetowej zus.pl.

Coraz więcej zagrożeń w sieci

Nawet najlepsze zabezpieczenia nie zwalniają z myślenia!

O to właśnie apelują funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji – o ostrożność i rozwagę. I przestrogą dla wszystkich nas niech będzie historia mieszkańca powiatu słupskiego. Zapowiadało się romantycznie, wyszło tragicznie. Internetowa relacja w sieci z atrakcyjną kobietą z Singapuru zamiast uczucia, przysporzyła sporo zmartwień.

Jak dbać zatem o bezpieczeństwo w sieci? Jak reagować na hejt lub nawoływanie do przemocy?

MIAŁO BYĆ TAK PIĘKNIE...

A z pewnością romantycznie... Kobieta z Singapuru poznana w sieci, namówiła 42-latkę do inwestowania pieniędzy. Jak informują funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji: „Początkowe zyski, które trafiały na konto mężczyzny, zachęciły do wpłacenia większy sum pieniędzy. Łącznie od września ubiegłego roku 42-latek przekazał na konta oszustów ponad 250 tys zł. Gdy w placówce bankowej, do której zwrócił się po informacje usłyszał, że został oszukany, zgłosił się do policjantów”.

Sprawą zajęli się funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przystępczością Gospodarczą

i Korupcją słupskiej komendy Policji. I jak się okazało – początkowe inwestycje nie były bardzo ryzykowne, być może dlatego, że kwoty były małe. „Inwestując kilka tysięcy złotych, mieszkaniec powiatu słupskiego, otrzymał zwrot z zyskiem na poziomie kilkuset złotych. Zachęciło to jego do kolejnych, wyższych wpłat. Jednak, aby ich dokonać musiał zaciągnąć pożyczkę w kwocie ponad 100 tysięcy złotych. Po wpłacie tej kwoty, 42-latek usiłował ją wypłacić, jednak otrzymał informacje o blokadzie środków i konieczności wpłaty kolejnych sum, które je odblokują. Następnie, mężczyzna znalazł w Internecie ofertę firmy, która miała zająć się odzyskaniem zainwestowanych przez niego, na giełdzie pieniędzy. I tutaj potrzebne były kolejne wpłaty, na rzekome prowizje, ubezpieczenia, transfery i podatki. 42-latek pojechał do placówki bankowej, gdzie dowiedział się, że padł ofiarą oszustów” – informuje Policja.



To często pozwala uniknąć wielu problemów. Podstawą jest ograniczone zaufanie.

Jeżeli otrzymujemy SMS lub e-mail informujący o płatności, dopłacie czy „problemie z kontem”, sprawdźmy nadawcę, nie reagujmy szybko. Zamiast klikać w link zawarty w wiadomości, należy wejść na stronę banku lub sklepu, wpisując adres ręcznie w nowej zakładce przeglądarki. To prosty sposób pozwala uniknąć wielu ataków phishingowych.

ROZWIĄZANIA TECHNICZNE NIE BEZ ZNACZENIA

Jest wiele rozwiązań technicznych, z których często nie korzystamy, a są łatwo dostępne i czynią nas bezpieczniejszymi.

Przypominamy również o skimmingu, który dziś nie oznacza wyłącznie fizycznych urządzeń montowanych przy bankomatach. Skimming to również przechwytywanie danych karty w Internecie.

Ważne jest zatem korzystanie z zaufanych serwisów i unikanie podejrzanych ofert czy nagród. Wszak dziś bezpieczeństwo to nie tylko specjalistyczna wiedza. To przede wszystkim rozwaga, uważność i dobre nawyki!

Red.

INTERNET NIE CZYNI NAS ANONIMOWYMI, A KAŻDE DZIAŁANIE WIĄŻE SIĘ Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ PRAWNĄ.

Kilka dni temu do policjantów z gdańskiej komendy miejskiej wpłynęła informacja o niepokojących wpisach zamieszczonych w sieci. Wiadomość została przesłana przez funkcjonariuszy z Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości i dotyczyła komentarzy pod jednym z postów, które odnosiły się do tragicznego zdarzenia. W komentarzach pojawiły się treści pochwalające oraz nawołujące do popełnienia przestępstwa. Funkcjonariusze natychmiast zajęli się sprawą. Kryminalni ustalili tożsamość autora wpisów oraz jego adres. Zatrzymany usłyszał zarzut publicznego nawoływania do zbrodni i pochwalania popełnienia przestępstwa. Został też objęty policyjnym dozorem. Warto przypomnieć, że za tego typu przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

EMOCJE, POSPIECH... JAK UNIKNĄĆ MANIPULACJI?

To właśnie na naszych emocjach osuwać „polegają” najbardziej. Na pospiechu, czasem strachu, a już na pewno na braku wiedzy i doświadczenia. Każdy użytkownik internetu powinien zatem uczyć się rozpoznawać, że ktoś próbuje nami manipulować – i nauczyć się reagować spokojnie, zamiast ulegać presji.

PHISHING, DEZINFORMACJA, CYBERPRZEMOC

Młodzi ludzie w sieci wcale nie są bezpieczniejsi niż seniorzy, którzy nie mają takiego doświadczenia. Młodzież świetnie radzi sobie z obsługą aplikacji i serwisów, ale często działa impulsywnie i pod presją chwili. Do najczęściej spotykanych zagrożeń należą m.in. phishing, czyli próby wyłudzenia danych lub pieniędzy, przejmowanie kont w mediach społecznościowych, dezinformacja oraz cyberprzemoc.

ZACZYNA SIĘ ZUPEŁNIE NIEWIENNIE...

Od jednego kliknięcia albo odpowiedzi na wiadomość. Dlatego ważne jest aby „wyczuć” ten moment, sprawdzić nadawcę wiadomości i zachować zdrowy dystans.

Wielu zapomniało, oni nadal pomagają

Konflikt na Ukrainie trwa nadal, choć wielu ekspertów i znawców tematu jeszcze w 2025 roku zapowiadało jego zakończenie za kilka miesięcy. Wsparcie międzynarodowe wciąż płynie, ale te regionalne jakby się zmniejszyły, ucichło. Po kilku latach wojny zaczęliśmy tragedię naszych wschodnich sąsiadów traktować prawie „normalnie”. Cieszy zatem fakt, że są społeczności i samorządy, które w niesieniu tej pomocy trwają.

Kaszubi wyróżniają się szczególną solidarnością z drugim człowiekiem. Władze i mieszkańcy gminy Nowa Karczma (powiat kościerski) dalej wspierają Ukrainę.

W połowie lutego druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Karczmie zakupili cztery nowoczesne agregaty prądotwórcze. Sprzęt trafi na

Ukrainę i wesprze ludność cywilną.

Oprócz żywności, środków czystości to właśnie agregaty są najbardziej potrzebne, szczególnie w czasie kryzysu energetycznego, który wiąże się z każdą wojną. Umożliwią utrzymanie ciągłości zasilania w szpitalach, punktach pomocy humanitarnej oraz budynkach użyteczności publicznej.

Urządzenia będą przekazane za pośrednictwem Rządowego Centrum Rezerw Strategicznych. Taka formuła jest niezbędna aby sprzęt dotarł bezpiecznie do potrzebujących.

Oby więcej takich inicjatyw, nie tylko tych instytucjonalnych i oficjalnych, ale również tych płynących z serca małych społeczności lokalnych. Nowa Karczma (druhowie, samorządowcy i mieszkańcy) dajecie dobry przykład!

Odbudowa Strażnika Poranka przyśpiesza

Od dwóch lat sobota w Jacht Klubie im. Conrada w Gdańsku zrzesza wolontariuszy z całej Polski, którzy pracują przy renowacji jachtu należącego do płk. Ryszarda Kuklińskiego. Historyczna łódź jeszcze w roku 1998 była w rękach szkutnika. Obecnie pieczę nad jej odbudową sprawuje Fundacja Jack Strong, a jej koszt to blisko 3 mln zł.

Prezes fundacji Leszek Pochroń-Frankowski oznajmił niedawno, że renowacja łodzi przyspieszy, bo prace nad jednostką wesprą kolejne pomorskie samorządy m.in.: Nowa Karczma, Cedry Wielkie czy Łeba. Inicjatywę zasilą również pieniądze z Funduszu Europejskiego.

Prace szkutnicze nadzoruje Ryszard Cissewski, a te postępują zadowalająco. Kadłub jachtu odbudowany jest w 85%. Wszystko na to wskazuje, że za dwa, trzy miesiące prace renowacyjne będą kontynuowane gdańskiej Stoczni im. Conrada.

Przypomnijmy, że jacht pułkownika Kuklińskiego to statek historyczny. Na jego pokładzie Ryszard Kukliński nawiązywał kontakty z CIA. Po ucieczce Kuklińskiego do USA łódź została skonfiskowana. Po powrocie do właściciela „Strażnik Poranka” służył szkoleniu młodzieży.



■ Inauguracja odbudowy Strażnika Poranka (2023 rok)

Notoryczne błędy przy segregowaniu śmieci

Ekspert: To nie nasza zła wola, to brak wiedzy

Czego nie wrzucać do śmietnika? Co zdarza nam się tam umieścić, mimo iż nie wolno tego robić? Jak się okazuje Polacy mają wiedzę nt. selektywnej zbiórki odpadów, ale jeszcze popełniają błędy. Co możemy zrobić? Edukować!

Segregacja odpadów stała się codziennością w większości gospodarstw domowych. Mimo to w odpadach zmieszanych wciąż znajdują się przedmioty, które nigdy nie powinny tam trafić.

Elektroodpady, leki, tekstylia czy gruz nadal zbyt często lądują w zwykłym koszu. Problem nie wynika wyłącznie z braku dobrej woli, ale często z niepewności, gdzie dany przedmiot oddać.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2024 roku z gospodarstw domowych odebrano 12,2 mln ton odpadów komunalnych, co stanowiło 86,2 proc. wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych. Ponad połowa z nich trafiła do odzysku, jednak wciąż to za mało.

• *Najczęściej do odpadów zmieszanych trafiają rzeczy, których mieszkańcy nie kojarzą z systemem selektywnej zbiórki. To drobny sprzęt elektryczny, przeterminowane leki, zużyte baterie czy tekstylia. Tymczasem dla każdej z tych frakcji istnieje odrębna ścieżka postępowania – tłumaczy Lisa Scoccimarro, liderka Akademii Ekologicznej Amnest Otwock.*

ELEKTROODPADY I SPRZĘT AGD

Zużyty sprzęt elektroniczny nie powinien trafiać do kosza na odpady zmieszane. Dotyczy to zarówno dużego AGD, jak i drobnych urządzeń – czajników, suszarek, ładowarek, zabawek na baterie czy telefonów. Zawierają one metale oraz elementy, które mogą zostać poddane recyklingowi. Sprzęt można oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), a w przypadku zakupu nowego urządzenia – przekazać sprzedawcy w ramach zasady „sprzęt za sprzęt”. W wielu miejscowościach działają również czerwone pojemniki na małe urządzenia elektryczne i baterie.

LEKI I ODPADY NIEBEZPIECZNE

Przeterminowanych leków nie należy wyrzucać ani do kosza, ani do toalety. Substancje czynne mogą przedostawać się do wód i gleby. Umieszczenie ich w odpadach zmieszanych wiąże się z ryzykiem zanieczyszczenia środowiska. W większości aptek dostępne są specjalne pojemniki na zużyte medykamenty. Do PSZOK-ów trafiają również farby, rozpuszczalniki, chemikalia czy środki ochrony roślin.

TEKSTYLIA I UBRANIA

Od 2025 roku tekstylia podlegają odrębnej zbiórce. Ubrania w dobrym stanie można przekazać organizacjom charyta-

tywnym lub punktom ponownego użycia. Zniszczone materiały są zbierane selektywnie i kierowane do recyklingu materiałowego. Warto rozważyć także naprawę lub sprzedaż. Wydłużenie życia ubrań ogranicza ilość odpadów i zmniejsza zapotrzebowanie na nowe surowce.

ODPADY BUDOWLANE I REMONTOWE

Gruz, ceramika, resztki paneli czy elementy armatury łazienkowej nie są odbierane w ramach standardowej zbiórki odpadów komunalnych. Niewielkie ilości można oddać do PSZOK-u, natomiast przy większych pracach remontowych konieczne jest zamówienie specjalnego kontenera.

Nieprawidłowe pozbywanie się takich odpadów sprzyja powstawaniu dzikich wysypisk. W 2024 roku zlikwidowano w Polsce ponad 12,7 tys. nielegalnych miejsc składowania odpadów, z których zebrano 39,5 tys. ton odpadów. Dane te pokazują, że problem wciąż pozostaje aktualny.

• *Podstawą jest znajomość lokalnych zasad postępowania z odpadami. Każda gmina publikuje informacje o punktach zbiórki oraz o tym, jakie frakcje są tam przyjmowane. W przypadku wątpliwości warto korzystać z dostępnych wyszukiwarek odpadów lub kontaktować się bezpośrednio z urzędem gminy – podsumowuje Lisa Scoccimarro.*



Miód nie tylko w zimie – smaczne antidotum na wiele chorób i dolegliwości

W wielu kulturach świata miód uważany jest za lekarstwo dla ciała i duszy. W starożytnym Babilonie balsamowanie ciała zmarłego miodem miało mu przynieść wieczne szczęście, a w Grecji, uczestnicy olimpiad wierzyli, że wypicie miodu przed zawodami, wzmocni ich siły i pomoże zwyciężyć. W te dywagacje idealnie wpisuje się hasło Hipokratesa, ojca medycyny: „By pokarm był lekiem, a lek pokarmem”. Zatem co dobrego może przynieść nam regularne spożywanie i stosowanie miodu?

Do spożywania miodu raczej nie trzeba mocno zachęcać, jego słodki smak robi swoje. Szczególnie uwielbiają go dzieci, po części również inspirowane uroczym obrazem Kubusia Puchatka, który nieustannie je miodzik i poleca go wszystkim. W tym wypadku trzeba przyznać misiowi rację - miód poza tym, że jest smaczny, ma wiele właściwości leczniczych i sprawdza się nie tylko w obliczu przeziębienia i pustego brzuszka. A wspomniany wyżej Hipokrates, wiele dolegliwości leczył właśnie miodem, spożywał go w wielkich ilościach i dzięki temu dożył sędziwego wieku.

Miód zawiera dużo enzymów, dzięki którym ma silne działanie bakteriobójcze np. nadtlenek wodoru, zawarty także w wodzie utlenionej czy lizozym, inhibitory i apidycyna w miodach spadziowych z drzew szpilkowych, lipowych i grykowych. Największą aktywność antybakteryjną zapewnia rozcieńczony miód, bo aż od 6 do 220 razy wyższą w porównaniu z miodem nierozcieńczonym. Dodatkowo miód posiada także duże ilości witamin i związków mineralnych takich jak potas, chlor, fosfor, magnez, witaminy grupy B, witaminy A i C.

Rozważania starożytnych Greków również nie były bez sensu. Zawarta w miodzie acetylocholina wspomaga pracę mięśnia sercowego, obniża ciśnienie tętnicze krwi. Oprócz tego miód przyspiesza gojenie ran, wspomaga leczenie wrzodów żołądka, działa przeciwbiegunkowo, koi nerwy i uspokaja. Od dawna służy również do pielęgnacji ciała i urody. Ma działanie nawilżające i uelastyczniające skórę, świetnie może się sprawdzić u osób o cerze suchej lub trądzikowej. Miód przydaje się także, gdy problemy ze snem stają się uciążliwe. Woda z miodem lub miodowy cukierek szybko przywracają sen. Warto nosić także małe smakołyki miodowe, które stymulują pracę mózgu i serca w chwilach zmęczenia.

Miód może nas zaskoczyć mnogością działań. Jednak pozostaje pytanie od jakiego rodzaju zacząć? Oto kilka najbardziej znanych:

– miód wielokwiatowy - w naszym kraju

najbardziej popularny. Zawiera wiele cukrów prostych, często stosuje się go jako naturalny antybiotyk, wzmacnia naturalną barierę ochronną organizmu przed infekcjami, łagodzi objawy alergii, kataru siennego, pomaga leczyć astmę oskrzelową. W dużej ilości występują w nim kwasy organiczne: glukonowy, jabłkowy i cytrynowy. Ma sporą ilość makroelementów takich jak: potas, fosfor, magnez, wapń, żelazo, chlor. Odnacza się również wysoką zawartością krzemu, pierwiastka niezbędnego do prawidłowego działania układu krwionośnego, odnowy skóry, włosów i kości. Miód wielokwiatowy wykazuje jednak niską aktywność antybiotyczną, o czym warto wiedzieć. Często w miodzie wielokwiatowym występują niewielkie ilości wosku, pyłku kwiatowego, spadź z drzew iglastych, która nadaje mu specyficzny smak i zapach. Miód lipowy - wyróżnia się jasnożółtym kolorem i nutką goryczy. Analogicznie do naparu z kwiatu lipy wpływa leczniczo na górne drogi oddechowe, ma także działanie wykrztuśne. W skład miodu lipowego wchodzi olejki eteryczne, flawonoidy, garbniki i związki goryczowe. Ma szerokie zastosowanie zarówno w odżywianiu i w lecznictwie. Najlepiej z miodów zwalcza przeziębienie, grypę oraz wysoką gorączkę. Dzięki wysokiej zawartości olejków eterycznych niszczy drobnoustroje występujące na błonach śluzowych dróg oddechowych. Działa przeciwskurczowo, przeciwkaszlowo i wykrztuśnie. Zawiera beta-karoten, który jest odpowiedzialny za jego barwę oraz dużo mikro- i makroelementów, takich jak potas, magnez, chlor, mangan oraz witamin z grupy B. Wykazuje też działanie antybiotyczne.

– miód spadziowy - ma lekko korzenny zapach. Często jest nazywany „miodem królewskim”. Ma dwukrotnie więcej witamin i minerałów, niż miód nektarowy. Wspomaga regulację przemiany materii i pracę serca, zawiera pierwiastki takie jak: potas, wapń, sód, fosfor, magnez i mangan oraz jako jedyny

miód - srebro, cynę, molibden i Wanat. Ma dwukrotnie więcej białek niż miód nektarowy, aminokwasów i enzymów, a także występują w nim niewielkie ilości witamin A, B2, B6, C, PP i K. Gwajakol pochodzący ze spadzi jodłowej nadaje mu właściwości przeciwbakteryjne i wykrztuśne.

– miód wrzosowy - ma charakterystyczną konsystencję ciągnącej się galaretki. Często stosowany w kosmetyce, dzięki sporej zawartości witaminy B. Jest trudny do kupienia ze względu na małą ilość wrzosowisk w Polsce. Nie zawiera wielu witamin, ma za to wysoką zawartość enzymów i wolnych aminokwasów. Zawiera witaminy A, B i B6, a także łatwo przyswajalne żelazo. Ma też bardzo dużą ilość hormonów wzrostu, neurohormonów i aż 47 biopierwiastków, równie łatwo przyswajalnych przez organizm człowieka, co żelazo. Między innymi jest to potas, chlor, fosfor, wapń, sód i magnez. Posiada właściwości antyseptyczne. Inhibina w nim zawarta hamuje namnażanie się bakterii i wirusów. Ponadto w miodzie tym występują neurohormony takie jak cholina i acetylocholina, kwas foliowy, nikotynowy i pantotenowy.

– miód gryczany - ma ostry smak i brunatny kolor. Wspomaga oczyszczanie naczyń krwionośnych, jest polecany także jako dodatek do diety podczas rekonwalescencji po złamaniach. Jest doskonałą alternatywą dla zwykłego cukru i można go dodawać do napojów i potraw. Wzmacnia serce, jest niezastąpiony w okresie zwiększonego wysiłku fizycznego, podczas chorób i w niedoborze związków mineralnych. Działa bakteriobójczo, goi rany. Zawiera mnóstwo witamin i mikroelementów, obniża ciśnienie krwi, hamuje procesy miażdżycowe, leczy schorzenia wątroby, zapobiega leczeniu chorób serca i układu krążenia, wspomaga leczenie miażdżycy - cukry proste w nim zawarte są szybko wchłaniane do krwiobiegu i niedługim czasie odżywiają mięsień sercowy.

14 KWIETNIA 2025 GODZ. 19:00 | FILHARMONIA KASZUBSKA

WANOŹNICĚ

Reżyseria:

Katarzyna Szyngiera

Muzyka:

Olo Walicki

Scenografia i kostiumy:

Arek Ślesięński

Choreografia i światło:

Milena Czarnik

Choreografia do utworu "Las":

Damian Zawadzki

Przygotowanie wokalne:

Sandra Brucheiser

Asystent reżyserki:

Szymon Czarski

MUSICAL KASZUBSKI
TEATRU MUZYCZNEGO
W GDYNI

Obsada:

Paulina Borzymowska

Wiktoria Czerpak

Małgorzata Frey

Alicja Jeromek

Michał Labuda

Estera Rospondek

Klaudia Sobieszek

Maja Tomaszek

Karolina Trojnacka

Cezary Wytwer



TEATR MUZYCZNY
im. Danuty Baduszkowej
W GDYNI
muzyczny.org



STUDIUM
Wokalno Aktorskie
im. Danuty Baduszkowej



GDYŃA

ERGO
HESTIA

DRUKARNIA
www.drukarnia-gdynia.pl



M Literacka
Podróż
Hemli

SEVENET

KAWAI

